

Wszystkie się widzę do Twoicy usługi
Przyiaznym Nieba przysięgły affektem,
Wszystkie Planety fortun kredens długi
Wdzięcznym promieni rokuią aspektem;
Czy zechcesz abyc' pertowemi strugi
Ganges wylewał: czyżbyś respektem
Optywał pierwszych w świecie Marięstátow!
Masz na to zgodnych nieba Potentátow.

Toć z Planet takie ptużę prognostyki;
Coż kiedy pozrę na Dycowskie Zbroie,
Cate mi trzeba chwát pisac Kroniki!
Albo w Hermonie zapusćiwszy Zdroie,
Złotemi pióro napetnić posmyki,
Azeby mocne Tej **BYSIKNY** boie
Godna, na kartach opisac wymowę:
Gani, kto miatka wielkich chwali głowa.

Nie darmo w Herbie Trzy Złote Podkowy
Następcóm Swoicy darc' Parentele:
Bo niemi nieraz Krymskie depca głowy,
Nieraz charakter Smiertelny na czele
Piätnuia bardzo głębokiemi rowy;
Darmo się kryja za Dniepru topiele;
Jak lodem ścęci od strachu Geloni,
Kaźdym ich szlakiem Ta Podkówa goni.